



Medexpress, 2019-09-26 13:03

Matylda Kłudkowska: Dyrektorzy szpitali najczęściej proponowali diagnostom i fizjoterapeutom podwyżki w wysokości 50-200 zł



Fot. MedExpress TV

Na początku października ma się odbyć kolejne spotkanie diagnostów i fizjoterapeutów z ministrem zdrowia. Podczas zebrania mają zostać porównane dane ws. podwyżek, którymi dysponuje minister z danymi związków zawodowych - powiedziała Medexpressowi Matylda Kłudkowska, przewodnicząca ZOZ Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Medycznych Laboratoriów Diagnostycznych przy Szpitalu Klinicznym im. Heliadora Święcickiego UM w Poznaniu

Jak przebiega protest diagnostów i fizjoterapeutów?

Sytuacja jest trudna. W szpitalu klinicznym im. Heliadora Święcickiego UM w Poznaniu nie ma w pracy ponad 70 proc. pracowników laboratoriów. W związku z tym wykonywane są tylko badania ze wskazań życiowych.

We wtorek diagności i fizjoterapeuci spotkali się z ministrem zdrowia. Co udało się ustalić?

Minister zdrowia powiedział, że według jego danych 70 proc. diagnostów i fizjoterapeutów otrzymało podwyżki. Z kolei z naszych badań wynika, że otrzymało je 30 proc. osób. To znacząca rozbieżność. Sytuacja jest kuriozalna. Jesteśmy teraz „gorącym kartoflem”, który jest przrzucany pomiędzy ministrem zdrowia a dyrektorami. Obawiam się, że działania te mają doprowadzić do konfliktu pomiędzy związkami zawodowymi a dyrektorami szpitali. Przypomnę, że w maju diagności i fizjoterapeuci zawiesili protest głodowy. Minister zdrowia poinformował wówczas, że dostaniemy podwyżki w wysokości 500 zł. Powiedział, że na ten cel zostaną skierowane środki do szpitali. Minister zobowiązał się, że będzie sprawdzać, czy pieniądze są wydatkowane w placówkach zgodnie z jego założeniem. 90 proc. szpitali jest zadłużonych. Pieniądze, które otrzymali dyrektorzy, nie wystarczyły na to, aby wypłacić diagnostom i fizjoterapeutom dodatki w wysokości 500 zł. Dyrektorzy proponowali najczęściej podwyżki w wysokości 50-200 zł. Diagności nie zgodzili się na takie warunki, dlatego porozumienia nie zostały podpisane. Część dyrektorów wypłacała tylko podwyżki wynikające z ustawy o sposobie ustalania wynagrodzenia minimalnego. Ludzie otrzymywali podwyżki w wysokości 12 zł, 39 zł.

Jakie nastroje panują wśród diagnostów?

Jesteśmy zaskoczeni i oburzeni zachowaniem ministra zdrowia, który twierdzi, że dostaliśmy podwyżki w wysokości 500 zł. Nie otrzymaliśmy pieniędzy w takiej kwocie.

Kiedy odbędzie się kolejne spotkanie z ministrem zdrowia?

Na początku października jest planowane kolejne spotkanie diagnostów i fizjoterapeutów z ministrem zdrowia. Podczas zebrania mają zostać porównane dane ws. podwyżek, którymi dysponuje minister z danymi związków zawodowych.